

My też przypominamy...

Rząd Niemieckiej Republiki Federalnej przekazał ostatnio czterem mocarstwom — uczestnikom Układu Poczdamskiego, jednomyślnie noty, w których przypomina o ich zobowiązaniach w sprawie załatwienia problemu niemieckiego.

Nie ulega wątpliwości, iż w pojęciu rządu bońskiego zobowiązania te ograniczają się do utworzenia jednolitego państwa niemieckiego. Inaczej bowiem rząd NRF wystrzegłby się przypominania o układzie poczdamskim — ze względu na te jego postanowienia, które i dla samego rządu kanclerza Adenauera i dla trzech mocarstw zachodnich są w najwyższym stopniu niedogodne.

Uczestnicy Układu Poczdamskiego nie nałożyli na siebie sztywnego zobowiązania, iż utworzą czy też dopuszczą do utworzenia jednolitego państwa niemieckiego. W Układzie powiedziano tylko, że

„przez czas trwania okupacji Niemcy będą traktowane jako samodzielną jednostką gospodarczą”.

Natomiast na innym miejscu Układu czytamy, że „na razie nie będzie utworzony żaden centralny rząd niemiecki”. Co zaś oznacza to „na razie” w sensie merytorycznym i chronologicznym — czyli, mówiąc prościej, jakie warunki muszą być spełnione, ażeby centralny rząd niemiecki mógł być utworzony — o tym czytamy obszernie w „zasadach politycznych” Układu:

Przewidziane są tutaj, jako cel okupacji:

„Zupełne rozbrojenie i demilitaryzacja Niemiec oraz wycelowanie lub nadzór nad całym przemysłem niemieckim, który mógłby być użyty do celów produkcji wojennej. W tym celu:

Wszystkie niemieckie siły zbrojne, lądowe, morskie i powietrzne, SS, SA, SD i Gestapo, łącznie z całą ich organizacją, sztabami i instytucjami, włączając w to Sztab Generalny, korpus oficerski, oddziały rezerwowe, szkoły wojskowe, organizacje weteranów wojennych i inne wojskowe i paramilitarne organizacje, a także kluby i stowarzyszenia służące do podtrzymywania tradycji wojskowej w Niemczech, będą zniesione całkowicie i ostatecznie, żeby nie dopuścić do odrodzenia się i reorganizacji niemieckiego militarystyki i narodowego socjalizmu... Będzie zabronione posiadanie i wyrób wszelkich samolotów, broni, amunicji i sprzętu wojennego.

„Zniszczyć partię narodowo-socjalistyczną i organizacje związane z nią i poddane jej władzy; rozwiązać wszystkie instytucje narodowo-socjalistyczne; upewnić się, że nie odżyły one pod jakiegokolwiek postacią; wreszcie nie dopuścić do jakiegokolwiek narodowo-socjalistycznej działalności lub propagandy.”

I zaraz potem:

„Począć przygotowania do ewentualnej odbudowy niemieckiego życia politycznego na podstawie demokratycznej i do ewentualnej współpracy pokojowej Niemiec w życiu międzynarodowym”. (Podkr. nasze).

Dla każdego uczciwego czytelnika nie może ulegać wątpliwości, co oznacza to dwukrotnie powtórzone słowo „ewentualnej”. To „ewentualność” to — urzeczywistnienie tamtych zasad, przytoczonych przez nas w najważniejszych sformułowaniach. Zresztą Układ nie pozostawia co do tego wątpliwości: wcześniej jeszcze, we wstępie do rozdziału „Sprzymierzeniecy i Niemcy” czytamy:

„Militaryzm i narodowy socjalizm niemiecki będą wyrwane z korzeniami i sprzymierzeńcy, za wspólnym porozumieniem, podejmą obecnie i w przyszłości inne niezbędne zarządzenia, żeby osiągnąć pewność, że Niemcy już nigdy więcej nie staną się groźbą dla swych sąsiadów albo dla pokoju świata.”

Nie leży w zamiarach sprzymierzonych zniszczyć naród niemiecki lub obrócić go w niewolników. Leży w zamiarach sprzymierzonych dać narodowi niemieckiemu sposobność do przyszłej przebudowy swego życia na podstawie demokratycznej i pokojowej.

JEŻELI (podkr. nasze!) ich własne wysiłki będą stale skierowane do tego celu, to będą oni mogli w odpowiednich warunkach zająć swe miejsce wśród wolnych i miłujących pokój narodów świata.”

Jeżeli... A tymczasem stosunki polityczne NRF stanowią istny negatyw cytowanych wyżej postanowień poczdamskich. NRF zbiorczy się intensywnie — ostatnio również w broń atomową. Militarysty i hitlerowscy „szlachetnie” i „organizacji weteranów wojennych”; liczba tych organizacji zbliża się do tysiąca. Organizacje narodowo-socjalistyczne odżyły pod wieloma postaciami i coraz więcej jest ośrodków „narodowo-socjalistycznej działalności lub propagandy”. Zgodnie z Układem Poczdamskim „przy wódcy narodowo-socjalistycznej, wpływowi sympatycy hitlerysty i hitlerowscy urzędnicy organizacji i instytucji hitlerowskich” mieli być „zaaresztowani i internowani”, a „wszyscy członkowie partii narodowo-socjalistycznej, którzy byli czymś więcej, niż nominalnymi tylko uczestnikami w jej działalności” — „usunięci z urzędów publicznych i półpublicznych oraz ze stanowisk odpowiedzialnych w ważnych przedsiębiorstwach prywatnych”.

Nad polityką NRF dominuje program rewizjonistyczno-militarystyczny — stanowiący „groźbę dla sąsiadów Niemiec i dla pokoju świata” — program mający poparcie wszystkich partii rządzących i opozycyjnej SPD. Fakt, że te partie mają ze sobą ponad 90 proc. wyborców zachodniemieckich świadczy, że „własne wysiłki” Niemców zamierzających w NRF nie są skierowane do owego celu: do „przebudowy swego życia na podstawie demokratycznej i pokojowej”.

Dopóki to nie nastąpi — jak to słusznie przypomniał ostatnio min. Rapacki — przypominając należy usilnie owe zasadnicze postanowienia poczdamskie, które stanowiły dopiero warunek utworzenia centralnego rządu niemieckiego i zajęcia przez Niemcy ich miejsca wśród wolnych i miłujących pokój narodów świata.

A. J. KAMIŃSKI

Argumenty Eisenhowera nie przekonały opinii światowej

Echa przemówienia prezydenta USA

Prasa światowa szeroko komentuje przemówienie prezydenta Eisenhowera w związku z sytuacją na Dalekim Wschodzie. Komentarze te ogólnie biorąc dalekie są od entuzjazmu; przemówieniu zarzuca się sprzeczność, a nawet wypaczenie rzeczywistości, choć oczywiście nie brak też ocen bardziej przychylnych i wyrażających poparcie dla niektórych tez prezydenta. W stosunku do polityki amerykańskiej przejawia się wyraźnie krytyczny ton. Szereg dzienników amerykańskich sugeruje wycofanie się Czang Kai-szeka z chińskich wysp przybrzeżnych i kładzie nacisk na konieczność przestrzegania wyłącznie interesów USA. Dużo krytycznych uwag wzbudziło też użyte przez Eisenhowera porównanie obecnej sytuacji na Dalekim Wschodzie z Monachium.

USA

NOWY JORK (PAP)

Dziennik „Washington Post” stwierdza, że jedyną zaletą przemówienia Eisenhowera była wyraźna zapowiedź obrony wysp Quemoy i Matsu, poza tym jednak trudno było o gorze przemówienie.

Zawierało ono — pisze dziennik — wyświechtane frazesy i przeprowadzało fałszywą analogię w związku z sytuacją w Cieśninie Taiwańskiej. Oprócz niewłaściwego porównania z Monachium przemówienie wypacza fakty historyczne. Prezydent oświadczył na przykład, że wyspy przy-

brzeżne zawsze stanowiły część „wolnych Chin” i nie były nigdy pod kontrolą komunistów. Tymczasem to, co eufemistycznie nazywa się „wolnymi Chinami”, istnieje jako oddzielna jednostka zaledwie od 16 lat, natomiast w ciągu poprzednich 5 tysięcy lat wspomniane wyspy znajdowały się pod kontrolą kontynentu nawet w okresie, kiedy Taiwan okupowany był przez Japonię.

„Washington Post” konkluduje: — trudna sytuacja trwa nadal a administracja wybrała drogę wyjścia w postaci jeszcze większego jej gmatwania.

Po rozmowach Dulles - Fudżijama

WASZYNGTON (PAP)

W piątek opublikowano w Waszyngtonie komunikat o rozmowach między japońskim ministrem spraw zagranicznych Fudżijama a sekretarzem stanu USA Dullesem.

Komunikat stwierdza, że obaj politycy uważają zgodnie, iż sytuacja w strefie Cieśniny Taiwańskiej powinna być uregulowana w sposób pokojowy i „bez użycia przemocy”. Jednocześnie komunikat podkreśla, że obaj rozmówcy stoją na stanowisku, iż „komunizm międzynarodowy zagraża pokojowi świata”.

W rozmowie z dziennikarzami Fudżijama powiedział, że „bazy amerykańskie w Japonii nie zostaną użyte do poparcia nacjonalistów chińskich w obronie Quemoy”.

Przywódca partii demokratycznej Adlai Stevenson, wysunął w rozmowie z dziennikarzami koncepcję, by jakieś państwo, na przykład Indie, podjęło się pośredniczenia między USA a Chinami Ludowymi.

ZSRR

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS podając treść przemówienia prezydenta Eisenhowera pisze m. in.:

Nawiązując do problemu rokowani w Warszawie, Eisenhower w istocie rzeczy zdemaskował prawdziwe stanowisko USA, które stara się mówić z wielkim mocarstwem chińskim językiem dyktatu. Dał on do zrozumienia, że w toku tych rokowań Stany Zjednoczone pod pozorem rezygnacji ze stosowania siły w rejonie Formozy chciałyby się do-

Dziś otwarcie Jesiennych Targów Krajowych

(Ciąg dalszy na str. 2)

chamianie barów samousługowych z miejscami siedzącymi. Na pierwszy ogień idą Warszawa, Poznań, (który w przyszłym roku — jak powiedział Minister — otrzymać ma drugi bar samousługowy przy pl. Wolności), Katowice, Wrocław i Kraków.

Ciekawa i bardzo pożyteczna forma wzbogacania naszego rynku atrakcyjnymi towarami zagranicznymi przy równoczesnej sprzedaży naszych towarów są tzw. transakcje wymienne z ZSRR i krajami demokracji ludowej. W ubiegłym roku ten bezdewizowy handel zamykał się po stronie eksportu sumą 20.654 tys. zł dewizowych, a po stronie importu sumą 16.920 tys. zł dewizowych. W tym roku do dnia 20 sierpnia wartość eksportu sięgała sumy 38 mln., a importu — 25 mln. zł dewizowych.

Z WYSTAWY W BRUKSELI

Na zdjęciu: defilada amerykańskiej orkiestry „University Mississippi Marching Band”, zorganizowana na terenach Wystawy w ramach imprez rozrywkowych dla zwiedzających.

Fot. — CAF

Pod znakiem pesymizmu?

Bliskowschodnia misja Hammarskjolda zakończona

KAIR (PAP)

W piątek sekretarz generalny ONZ Dag Hammarskjöld opuścił Bejrut udając się do Nowego Jorku.

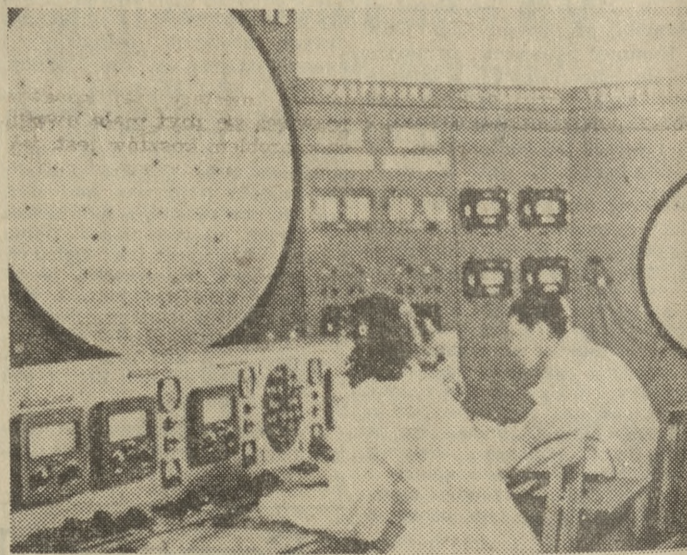
Tak więc, Hammarskjöld zakończył swoją misję na Bliskim Wschodzie, którą podjął w związku z uchwaloną przez nadzwyczajną sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ rezolucją w sprawie Bliskiego Wschodu. Sekretarz Generalny ONZ odwiedził kolejno Amman, Kair, Jerozolimę, Bagdad, ponownie Amman i wreszcie Bejrut przeprowadzając wszędzie rozmowy z czołowymi politykami i mężami stanu.

Rezultaty i wyniki misji Hammarskjolda są na razie nieznane. Na ogół jednak ocenia się je pesymistycznie. Jak wiadomo, rezolucja uchwalona 21 sierpnia przez nadzwyczajną sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ upoważniła Hammarskjolda do podjęcia kroków zmierzających do wycofania wojsk amerykańskich z Libanu, a brytyjskich z Jordanii.

Król Jordanii Hussein wypowiedział się jednak przeciwko wycofaniu wojsk brytyjskich z Jordanii, rzekomo dlatego, że są one „gwarancją niepodległości” kraju.

Przeciwko wycofaniu wojsk amerykańskich z Libanu wypowiedział się także obecny prezydent Szamun, ale ustępuje on ze swego stanowiska 23 bm. Nowo wybrany prezydent Szehab, nie określił jeszcze jasno swego stanowiska w tej sprawie, ale na ogół przewiduje się, że zażąda on wycofania wojsk USA z Libanu.

Aktualności ze świata



Nota rządu ZSRR do USA w sprawie incydentu lotniczego

MOSKWA (PAP)

Rząd radziecki w nocy, która została wręczona 12 bm ambasadorowi USA w Moskwie domaga się, aby rząd Stanów Zjednoczonych powziął odpowiednie kroki w celu niedopuszczenia w przyszłości do naruszania przez samoloty amerykańskie granicy państwowej Związku Radzieckiego.

Rozdzielnia uruchomiona niedawno w Związku Radzieckim nowej elektrowni atomowej o mocy 100 tys. kilowatów. Po osiągnięciu pełnej mocy produkcyjnej, elektrownia będzie wytwarzać 600 tys. kilowatów.

Fot. — CAF

Grzyb atomowy nad NRF

BONN (PAP)

„Grzyb” atomowy, od czasów Hiroshimy — najbardziej złowrogi znak niszczycielskiej wojny atomowej ukazał się w piątek nad łakami okolicy Lueburga świadcząc o tym, że bońska armia NATO odbywa manewry atomowe. Po zrzuconiu w czwartek na granicy czechosłowackiej dwóch pozorowanych bomb atomowych, o sile równej bombie zrzuconej na Hiroshimę, na poligonie Bergen-Hohne wystrzelono rakietę, zaopatrzoną w pozorowane głowice atomowe w wyniku czego powstał „grzyb” o wysokości ok. 250 m.

Bońskie ministerstwo wojny oficjalnie potwierdziło w piątek, iż odbywające się obecnie manewry jesienne przeprowadzane są „w warunkach działania broni atomowej”.

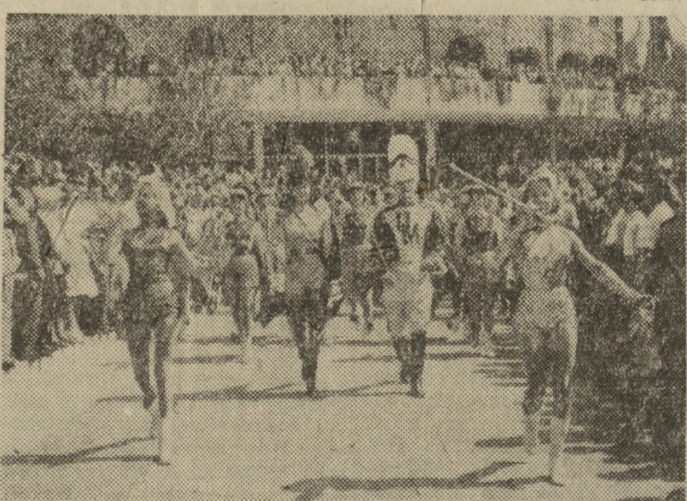
Rewizja w włoskim klasztorze kapucynów

RZYM (PAP)

Policja skarbową z Forlì dokonała 2. 9. br. rewizji w klasztorze ojców kapucynów w San Arcangelo w związku z „afarą Gluffre” — pisze dziennik „Messaggero”.

„Aferą Gluffre” nazwano wielki skandal finansowy w Ferrarze, który poruszył całą opinię włoską.

Szczegółowe poruszenie wśród opinii publicznej wywołał fakt, że w aferę zamieszanych jest szereg księży i osobistości kościelnych, a także wspomniany wyżej klasztor.



Uwaga Czytelnicy!

Z dniem 15 września upływa termin prenumeraty na PIERWSZY I CZWARTY KWARTAŁ 1958 roku dla

„Głos Wielkopolski”
„Express Poznański”
oraz tygodników

„Kaktus”
„Express Sportowy”

Prenumeratę zapewnisz sobie u swego listonosza lub w urzędzie pocztowym. Przedpłata za abonament miesięczny „Expressu” i „Głosu” wynosi 12.50 zł kwartalna 37.50 zł; kwartalna za tygodniki „Kaktus” 13. — zł i „Express Sportowy” 6.50. zł.

Pracownicy poszukiwani

Palacza c. o. lub dozorcę (czynię), osobę samotną (z zamianą mieszkania) przyjmie Archiwum Państwowe w Poznaniu, ul. 23 Lutego 41/43. K5416

Pracownika fizycznego, solidnego — praca stała przyjmie Zarząd Cmentarza na Górczynie, ul. Ściegiennego 35. 26700g

Palaczy, bufetową i blokierkę przyjmie Hotel „Orbis-Bazar” w Poznaniu, Marcinkowskiego 10. K5494

20 salowych, pielęgniarki, pomoce kuchenne potrzebne zaraz. Zgłoszenia: Szpital Miejski im. Fr. Raszeja w Poznaniu, ul. Mickiewicza 2, rezerwat Kadr. K5588

Każdą ilość murarzy i robotników na budowę zatrudni zaraz Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Kościanie, ul. Boh. Stalingrada 17. Wynagrodzenie według układu zbiorowego obowiązującego w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr PZGS. K5439

Przyjmujemy zaraz powyżej 18 lat tokarzy, frezerów, kopyarzy, ślusarzy, szlifiery, wytaczarzy, kowali, spawaczy elektrycznych, strażników, sprzątaczkę, palaczy na centralne ogrzewanie wyuczonych i do przyuczenia oraz robotników do transportu, cynkowni, pieców i na prasy, z wynagrodzeniem według stawek Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego. Zgłoszenia osobiste przyjmują Zakłady H. Cegielskiego, w Poznaniu, Dział Ewidencji Osobowej, przy ul. Dzierżyńskiego 223/229, pokój 101. K5495

Praca

Pomoc domowa dochodząca do prowadzenia domu (całkowicie, w tym dzieci wiek 12 i 10 lat) potrzebna. Zgłoszenia: Stojeczna 2 m. 1. 27709g

Osoba kulturalna, umiająca gotować potrzebna do 7-letniej dziewczynki i małego gospodarstwa domowego. Oferty: Wiśniewska, Warszawa 70 m. 28. K5411

Pomoc domowa potrzebna Sobokowiak, Poznań, Jarochowskiego 53 m. 3a (róg Winklera). 26972g

Potrzebna pomoc domowa do lekarza zaraz. Poznań, Kraszewskiego 1, Sklep galanterii. Zgłoszenia w godzinach od 10—12, 15—18. 26602g

Pomoc domowa-gospościnia dochodząca potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Poznań, Gwardii Ludowej 17 m. 6, godz. 16—19. 26628g

Cholewkarz przyjmie pracę w domu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 26704g.

Potrzebna gospościnia do gospodarstwa na wieś, zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 26775g.

Dochoząca gospościnia (renistka) na dobrych warunkach potrzebna. Poznań, 23 Lutego 2 m. 12. 26783g

Pani możliwie z znajomością języka angielskiego do prowadzenia gospodarstwa domowego rodzinie potrzebna (miasteczko przy Poznaniu). Za konwersację dopłata — 500.— zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 26799g.

Pomoc samodzielną do dziecka potrzebna. Poznań, Przybyszewskiego 13 m. 7, zgłoszenia od godz. 17. 26810g

Potrzebny samotny szwaczka do 40 szt. bycia, Sylwestera. Wojciechowski, Witkowski, pow. Kościan. 26890g

Potrzebna pomoc do dziecka. Zgłoszenia: Poznań, Sienkiewicza 6 m. 9. 26897g

Modystka tylko dobra siła potrzebna zaraz. Adres: Wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 27001g.

Pani do dzieci najchętniej rencistkę przyjmie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 27016g.

Ogrodnik doświadczony lub ogrodniczka na wczesne warzywa (2 tys. metrów szkła) potrzebni od października lub później do ogrodnictwa w Poznaniu. Pokój kawalerski i utrzymanie zapewnione. Oferty z życiorysem, odpisy świadectw do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 27105g.

ś + p.

z Barańskich

Irena Kamasa

zmarła dnia 12 września 1958 r. po długich cierpieniach, przeżywszy lat 58. Złożenie zwłok do grobowca rodzinnego odbędzie się na cmentarzu górczyńskim, dnia 15 września br., o godzinie 10.10. O czym donosi

CÓRKA I SYNOWIE Z ROZŻYNA

+

Dnia 12 września 1958 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, śp.

dr Kazimierz Hologa

dyrektor Szpitala Pow. w Nowym Tomysku. W zmarłym tracimy ukochanego przełożonego, wychowawcę i znakomitego chirurga, który wszystkie swoje siły oraz głęboką wiedzę lekarską poświęcił chorým.

Zmarły pozostanie dla nas na zawsze niedoścignionym wzorem wysokiej etyki lekarskiej, sumienności, dobroci i prawości charakteru. Część Jego pamięci!

Wyprowadzenie zwłok nastąpi 16 bm., o godzinie 16 z kaplicy szpitalnej. SZPITAL POWATOWY NOWY TOMYSŁ.

+

Dnia 12 września 1958 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, śp.

dr Kazimierz Hologa

dyrektor Szpitala Pow. w Nowym Tomysku. W zmarłym tracimy ukochanego przełożonego, wychowawcę i znakomitego chirurga, który wszystkie swoje siły oraz głęboką wiedzę lekarską poświęcił chorým.

Zmarły pozostanie dla nas na zawsze niedoścignionym wzorem wysokiej etyki lekarskiej, sumienności, dobroci i prawości charakteru. Część Jego pamięci!

Wyprowadzenie zwłok nastąpi 16 bm., o godzinie 16 z kaplicy szpitalnej. SZPITAL POWATOWY NOWY TOMYSŁ.

+

Dnia 12 września 1958 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, śp.

dr Kazimierz Hologa

dyrektor Szpitala Pow. w Nowym Tomysku. W zmarłym tracimy ukochanego przełożonego, wychowawcę i znakomitego chirurga, który wszystkie swoje siły oraz głęboką wiedzę lekarską poświęcił chorým.

Zmarły pozostanie dla nas na zawsze niedoścignionym wzorem wysokiej etyki lekarskiej, sumienności, dobroci i prawości charakteru. Część Jego pamięci!

Wyprowadzenie zwłok nastąpi 16 bm., o godzinie 16 z kaplicy szpitalnej. SZPITAL POWATOWY NOWY TOMYSŁ.

+

Dnia 12 września 1958 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, śp.

dr Kazimierz Hologa

dyrektor Szpitala Pow. w Nowym Tomysku. W zmarłym tracimy ukochanego przełożonego, wychowawcę i znakomitego chirurga, który wszystkie swoje siły oraz głęboką wiedzę lekarską poświęcił chorým.

Zmarły pozostanie dla nas na zawsze niedoścignionym wzorem wysokiej etyki lekarskiej, sumienności, dobroci i prawości charakteru. Część Jego pamięci!

Wyprowadzenie zwłok nastąpi 16 bm., o godzinie 16 z kaplicy szpitalnej. SZPITAL POWATOWY NOWY TOMYSŁ.

+

Dnia 12 września 1958 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, śp.

dr Kazimierz Hologa

dyrektor Szpitala Pow. w Nowym Tomysku. W zmarłym tracimy ukochanego przełożonego, wychowawcę i znakomitego chirurga, który wszystkie swoje siły oraz głęboką wiedzę lekarską poświęcił chorým.

Zmarły pozostanie dla nas na zawsze niedoścignionym wzorem wysokiej etyki lekarskiej, sumienności, dobroci i prawości charakteru. Część Jego pamięci!

Wyprowadzenie zwłok nastąpi 16 bm., o godzinie 16 z kaplicy szpitalnej. SZPITAL POWATOWY NOWY TOMYSŁ.

+

Dnia 12 września 1958 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, śp.

dr Kazimierz Hologa

dyrektor Szpitala Pow. w Nowym Tomysku. W zmarłym tracimy ukochanego przełożonego, wychowawcę i znakomitego chirurga, który wszystkie swoje siły oraz głęboką wiedzę lekarską poświęcił chorým.

Zmarły pozostanie dla nas na zawsze niedoścignionym wzorem wysokiej etyki lekarskiej, sumienności, dobroci i prawości charakteru. Część Jego pamięci!

Wyprowadzenie zwłok nastąpi 16 bm., o godzinie 16 z kaplicy szpitalnej. SZPITAL POWATOWY NOWY TOMYSŁ.

+

Dnia 12 września 1958 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, śp.

dr Kazimierz Hologa

dyrektor Szpitala Pow. w Nowym Tomysku. W zmarłym tracimy ukochanego przełożonego, wychowawcę i znakomitego chirurga, który wszystkie swoje siły oraz głęboką wiedzę lekarską poświęcił chorým.

Zmarły pozostanie dla nas na zawsze niedoścignionym wzorem wysokiej etyki lekarskiej, sumienności, dobroci i prawości charakteru. Część Jego pamięci!

Wyprowadzenie zwłok nastąpi 16 bm., o godzinie 16 z kaplicy szpitalnej. SZPITAL POWATOWY NOWY TOMYSŁ.

+

Dnia 12 września 1958 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, śp.

dr Kazimierz Hologa

dyrektor Szpitala Pow. w Nowym Tomysku. W zmarłym tracimy ukochanego przełożonego, wychowawcę i znakomitego chirurga, który wszystkie swoje siły oraz głęboką wiedzę lekarską poświęcił chorým.

Zmarły pozostanie dla nas na zawsze niedoścignionym wzorem wysokiej etyki lekarskiej, sumienności, dobroci i prawości charakteru. Część Jego pamięci!

Wyprowadzenie zwłok nastąpi 16 bm., o godzinie 16 z kaplicy szpitalnej. SZPITAL POWATOWY NOWY TOMYSŁ.

+

Dnia 12 września 1958 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, śp.

dr Kazimierz Hologa

dyrektor Szpitala Pow. w Nowym Tomysku. W zmarłym tracimy ukochanego przełożonego, wychowawcę i znakomitego chirurga, który wszystkie swoje siły oraz głęboką wiedzę lekarską poświęcił chorým.

Zmarły pozostanie dla nas na zawsze niedoścignionym wzorem wysokiej etyki lekarskiej, sumienności, dobroci i prawości charakteru. Część Jego pamięci!

Wyprowadzenie zwłok nastąpi 16 bm., o godzinie 16 z kaplicy szpitalnej. SZPITAL POWATOWY NOWY TOMYSŁ.

+

Dnia 12 września 1958 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, śp.

dr Kazimierz Hologa

dyrektor Szpitala Pow. w Nowym Tomysku. W zmarłym tracimy ukochanego przełożonego, wychowawcę i znakomitego chirurga, który wszystkie swoje siły oraz głęboką wiedzę lekarską poświęcił chorým.

Zmarły pozostanie dla nas na zawsze niedoścignionym wzorem wysokiej etyki lekarskiej, sumienności, dobroci i prawości charakteru. Część Jego pamięci!

Wyprowadzenie zwłok nastąpi 16 bm., o godzinie 16 z kaplicy szpitalnej. SZPITAL POWATOWY NOWY TOMYSŁ.

+

Dnia 12 września 1958 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, śp.

dr Kazimierz Hologa

dyrektor Szpitala Pow. w Nowym Tomysku. W zmarłym tracimy ukochanego przełożonego, wychowawcę i znakomitego chirurga, który wszystkie swoje siły oraz głęboką wiedzę lekarską poświęcił chorým.

Zmarły pozostanie dla nas na zawsze niedoścignionym wzorem wysokiej etyki lekarskiej, sumienności, dobroci i prawości charakteru. Część Jego pamięci!

Wyprowadzenie zwłok nastąpi 16 bm., o godzinie 16 z kaplicy szpitalnej. SZPITAL POWATOWY NOWY TOMYSŁ.

+

Dnia 12 września 1958 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, śp.

dr Kazimierz Hologa

dyrektor Szpitala Pow. w Nowym Tomysku. W zmarłym tracimy ukochanego przełożonego, wychowawcę i znakomitego chirurga, który wszystkie swoje siły oraz głęboką wiedzę lekarską poświęcił chorým.

Zmarły pozostanie dla nas na zawsze niedoścignionym wzorem wysokiej etyki lekarskiej, sumienności, dobroci i prawości charakteru. Część Jego pamięci!

Wyprowadzenie zwłok nastąpi 16 bm., o godzinie 16 z kaplicy szpitalnej. SZPITAL POWATOWY NOWY TOMYSŁ.

+

Dnia 12 września 1958 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, śp.

dr Kazimierz Hologa

dyrektor Szpitala Pow. w Nowym Tomysku. W zmarłym tracimy ukochanego przełożonego, wychowawcę i znakomitego chirurga, który wszystkie swoje siły oraz głęboką wiedzę lekarską poświęcił chorým.

Zmarły pozostanie dla nas na zawsze niedoścignionym wzorem wysokiej etyki lekarskiej, sumienności, dobroci i prawości charakteru. Część Jego pamięci!

Wyprowadzenie zwłok nastąpi 16 bm., o godzinie 16 z kaplicy szpitalnej. SZPITAL POWATOWY NOWY TOMYSŁ.

+

Dnia 12 września 1958 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, śp.

dr Kazimierz Hologa

dyrektor Szpitala Pow. w Nowym Tomysku. W zmarłym tracimy ukochanego przełożonego, wychowawcę i znakomitego chirurga, który wszystkie swoje siły oraz głęboką wiedzę lekarską poświęcił chorým.

Zmarły pozostanie dla nas na zawsze niedoścignionym wzorem wysokiej etyki lekarskiej, sumienności, dobroci i prawości charakteru. Część Jego pamięci!

Wyprowadzenie zwłok nastąpi 16 bm., o godzinie 16 z kaplicy szpitalnej. SZPITAL POWATOWY NOWY TOMYSŁ.

+

Dnia 12 września 1958 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, śp.

dr Kazimierz Hologa

dyrektor Szpitala Pow. w Nowym Tomysku. W zmarłym tracimy ukochanego przełożonego, wychowawcę i znakomitego chirurga, który wszystkie swoje siły oraz głęboką wiedzę lekarską poświęcił chorým.

Zmarły pozostanie dla nas na zawsze niedoścignionym wzorem wysokiej etyki lekarskiej, sumienności, dobroci i prawości charakteru. Część Jego pamięci!

Wyprowadzenie zwłok nastąpi 16 bm., o godzinie 16 z kaplicy szpitalnej. SZPITAL POWATOWY NOWY TOMYSŁ.

+

Dnia 12 września 1958 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, śp.

dr Kazimierz Hologa

dyrektor Szpitala Pow. w Nowym Tomysku. W zmarłym tracimy ukochanego przełożonego, wychowawcę i znakomitego chirurga, który wszystkie swoje siły oraz głęboką wiedzę lekarską poświęcił chorým.

Zmarły pozostanie dla nas na zawsze niedoścignionym wzorem wysokiej etyki lekarskiej, sumienności, dobroci i prawości charakteru. Część Jego pamięci!

Wyprowadzenie zwłok nastąpi 16 bm., o godzinie 16 z kaplicy szpitalnej. SZPITAL POWATOWY NOWY TOMYSŁ.

+

Dnia 12 września 1958 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, śp.

dr Kazimierz Hologa

dyrektor Szpitala Pow. w Nowym Tomysku. W zmarłym tracimy ukochanego przełożonego, wychowawcę i znakomitego chirurga, który wszystkie swoje siły oraz głęboką wiedzę lekarską poświęcił chorým.

Zmarły pozostanie dla nas na zawsze niedoścignionym wzorem wysokiej etyki lekarskiej, sumienności, dobroci i prawości charakteru. Część Jego pamięci!

Wyprowadzenie zwłok nastąpi 16 bm., o godzinie 16 z kaplicy szpitalnej. SZPITAL POWATOWY NOWY TOMYSŁ.

+

Dnia 12 września 1958 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, śp.

dr Kazimierz Hologa

dyrektor Szpitala Pow. w Nowym Tomysku. W zmarłym tracimy ukochanego przełożonego, wychowawcę i znakomitego chirurga, który wszystkie swoje siły oraz głęboką wiedzę lekarską poświęcił chorým.

Zmarły pozostanie dla nas na zawsze niedoścignionym wzorem wysokiej etyki lekarskiej, sumienności, dobroci i prawości charakteru. Część Jego pamięci!

Wyprowadzenie zwłok nastąpi 16 bm., o godzinie 16 z kaplicy szpitalnej. SZPITAL POWATOWY NOWY TOMYSŁ.

+

Dnia 12 września 1958 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, śp.

dr Kazimierz Hologa

dyrektor Szpitala Pow. w Nowym Tomysku. W zmarłym tracimy ukochanego przełożonego, wychowawcę i znakomitego chirurga, który wszystkie swoje siły oraz głęboką wiedzę lekarską poświęcił chorým.

Zmarły pozostanie dla nas na zawsze niedoścignionym wzorem wysokiej etyki lekarskiej, sumienności, dobroci i prawości charakteru. Część Jego pamięci!

Wyprowadzenie zwłok nastąpi 16 bm., o godzinie 16 z kaplicy szpitalnej. SZPITAL POWATOWY NOWY TOMYSŁ.

+

Dnia 12 września 1958 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, śp.

dr Kazimierz Hologa

dyrektor Szpitala Pow. w Nowym Tomysku. W zmarłym tracimy ukochanego przełożonego, wychowawcę i znakomitego chirurga, który wszystkie swoje siły oraz głęboką wiedzę lekarską poświęcił chorým.

Zmarły pozostanie dla nas na zawsze niedoścignionym wzorem wysokiej etyki lekarskiej, sumienności, dobroci i prawości charakteru. Część Jego pamięci!

Wyprowadzenie zwłok nastąpi 16 bm., o godzinie 16 z kaplicy szpitalnej. SZPITAL POWATOWY NOWY TOMYSŁ.

+

Dnia 12 września 1958 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, śp.

dr Kazimierz Hologa

dyrektor Szpitala Pow. w Nowym Tomysku. W zmarłym tracimy ukochanego przełożonego, wychowawcę i znakomitego chirurga, który wszystkie swoje siły oraz głęboką wiedzę lekarską poświęcił chorým.

Zmarły pozostanie dla nas na zawsze niedoścignionym wzorem wysokiej etyki lekarskiej, sumienności, dobroci i prawości charakteru. Część Jego pamięci!

Wyprowadzenie zwłok nastąpi 16 bm., o godzinie 16 z kaplicy szpitalnej. SZPITAL POWATOWY NOWY TOMYSŁ.

+

Dnia 12 września 1958 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, śp.

dr Kazimierz Hologa

dyrektor Szpitala Pow. w Nowym Tomysku. W zmarłym tracimy ukochanego przełożonego, wychowawcę i znakomitego chirurga, który wszystkie swoje siły oraz głęboką wiedzę lekarską poświęcił chorým.

Zmarły pozostanie dla nas na zawsze niedoścignionym wzorem wysokiej etyki lekarskiej, sumienności, dobroci i prawości charakteru. Część Jego pamięci!

Wyprowadzenie zwłok nastąpi 16 bm., o godzinie 16 z kaplicy szpitalnej. SZPITAL POWATOWY NOWY TOMYSŁ.

+

Dnia 12 września 1958 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, śp.

dr Kazimierz Hologa

dyrektor Szpitala Pow. w Nowym Tomysku. W zmarłym tracimy ukochanego przełożonego, wychowawcę i znakomitego chirurga, który wszystkie swoje siły oraz głęboką wiedzę lekarską poświęcił chorým.

Zmarły pozostanie dla nas na zawsze niedoścignionym wzorem wysokiej etyki lekarskiej, sumienności, dobroci i prawości charakteru. Część Jego pamięci!

Wyprowadzenie zwłok nastąpi 16 bm., o godzinie 16 z kaplicy szpitalnej. SZPITAL POWATOWY NOWY TOMYSŁ.

+

Dnia 12 września 1958 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, śp.

dr Kazimierz Hologa

dyrektor Szpitala Pow. w Nowym Tomysku. W zmarłym tracimy ukochanego przełożonego, wychowawcę i znakomitego chirurga, który wszystkie swoje siły oraz głęboką wiedzę lekarską poświęcił chorým.

Zmarły pozostanie dla nas na zawsze niedoścignionym wzorem wysokiej etyki lekarskiej, sumienności, dobroci i prawości charakteru. Część Jego pamięci!

Wyprowadzenie zwłok nastąpi 16 bm., o godzinie 16 z kaplicy szpitalnej. SZPITAL POWATOWY NOWY TOMYSŁ.

+

Dnia 12 września 1958 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, śp.

dr Kazimierz Hologa

dyrektor Szpitala Pow. w Nowym Tomysku. W zmarłym tracimy ukochanego przełożonego, wychowawcę i znakomitego chirurga, który wszystkie swoje siły oraz głęboką wiedzę lekarską poświęcił chorým.

Zmarły pozostanie dla nas na zawsze niedoścignionym wzorem wysokiej etyki lekarskiej, sumienności, dobroci i prawości charakteru. Część Jego pamięci!

Wyprowadzenie zwłok nastąpi 16 bm., o godzinie 16 z kaplicy szpitalnej. SZPITAL POWATOWY NOWY TOMYSŁ.

+

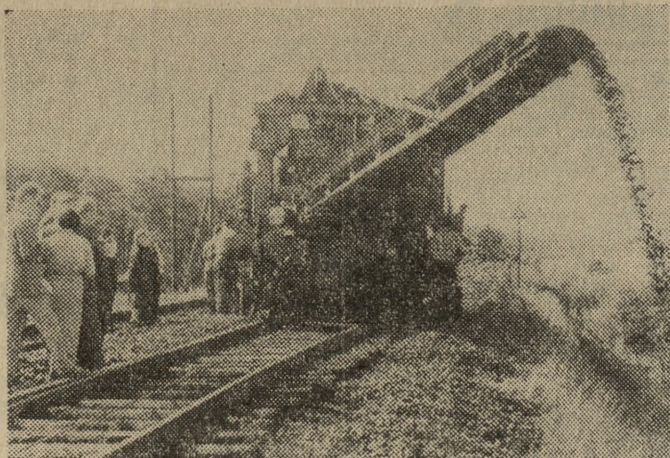
Dnia 12 września 1958 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, śp.

dr Kazimierz Hologa

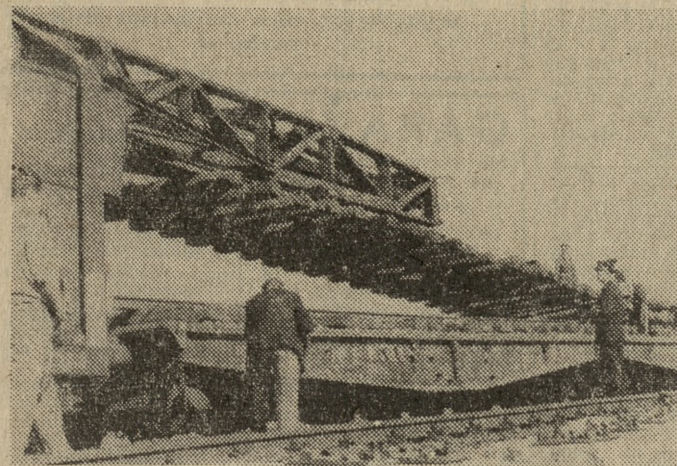
dyrektor Szpitala Pow. w Nowym Tomysku. W zmarłym tracimy ukochanego przełożonego, wychowawcę i znakomitego chirurga, który wszystkie swoje siły oraz głęboką wiedzę lekarską poświęcił chorým.

Na szlaku Wrocław-Poznań

Pasażerowie podróżujący na linii kolejowej Wrocław-Poznań, oglądają codziennie pomiędzy Luboniem a Puszczykowem dziwną maszynę (patrz zdjęcie). Jest to jedyna w Polsce — a na świecie jest ich tylko 16 — mechaniczna oczyszczarka „Matisa” do przesiewania i oczyszczania tuczni, kupiona w Szwajcarii. Potężny zębaty łańcuch, przebiegający pod drewnianymi podkładami toru, kładzie zanieczyszczony — nieraz do 80% — tuczeń na sita, który po odświeżeniu sypie się z powrotem na tor. Zanieczyszczenia jego odchodzą na taśmie transportera poza nasyp.



„Matisa” potrafi oczyścić 90—120 m bież. toru w ciągu 1 godziny, wykonując w tym czasie pracę 90 ludzi.



Zywotność drewnianych podkładów kolejowych waha się w granicach 15 lat. Korzystając z konieczności ich wymiany, drogoceny

głowicy DOKP układają nowe — struno-betonowe, „żyjące” około 45 lat. Druga korzyść z tej wymiany, to jednocześnie układanie 30-metrowych odcinków szyn (dotychczas 15 m), co pozwoli na zwiększenie szybkości pociągów do 100 km/godz.

Zdejmowanie starych torów, to „specjalność” starożytnego dzwiau „Niemag”. Jego silne ramie podnosi z łatwością 15-metrowy odcinek toru — wraz z szynami i podkładami, układając go na podstawionych wagonach. Zastępując 51 pracowników służby drogowej, potrafi on w ciągu 8 godzin zerwać od 500—600 m torów.

Fot. (2) K. Przychodźki

100 radiopajęczarzy w powiecie śremskim

Przeprowadzona ostatnio kontrola dowodów radiofonicznych wykazała, że wśród posiadaczy odbiorników powiatu śremskiego znajduje się około 100 osób, które nie uiściły odpowiednich opłat na rzecz poczty. Ci radiopajęczarze będą płacić kary.

Wrzesień	Imieniny
niedziela 14 poniedz. 15	Bernarda Cypriana

Teatry

OPERA — g. 19 „Paria”; POLSKI — g. 19 „Wizyta starszej pani”; NOWY — g. 19 „Ojciec męczyniarzy”; OPERETKA — g. 19 „Kraina uśmiechu”; KOMEDIA MUZYCZNA — g. 19.30 i 20.30 „Parada humoru”; MARCINEK — g. 19.30 „Awantura w Pacynkowie”.

Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Wolne miasto” (polski 16 l.); RIALTO — g. 11, 13.30, 16, 18, 20.15 „Stewardessy” (NRF 18 l.); MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Walizka snów” (włoski 14 l.); WARTA — g. 10—11 bajki, 12—14.30 „Zaoga” (polski 7 l.); 17—19.30 „Kto zabije” (franc. 18 l.); TARGOWE — g. 17, 20 „Walkonie” (włoski 16 l.); CZERNASTKA — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 „Mata uroczą plażę” (franc. 18 l.); DOM KULTURY MO — g. 13 bajki, 14 „Klub kobiet” (franc. 16 l.); WOJSKOWE — g. 10 — bajki, g. 17 i 20 „Imieniny Henrietty” (franc. 16 l.); MINATURKA — g. 11, 12 — bajki, 13.30, 15.45, 18, 20.15 „Preludium sławy” (franc. 7 l.); GWIAZDA — g. 10—14 bajki, g. 15, 17.30, 20 „Dobry wojak Szwajk” (czeski 16 l.); PANCERNIAK — g. 11 bajki, g. 11.30 — poranek, g. 12 „Por. Rakocze” (węg. 12 l.); g. 17.30, 20 „Kanał” (polski 16 l.); OSIEDLE — g. 15—20 „Irena do domu” (polski (radz. 7 l.); g. 16—18 „Człowiek w nieprzemakalnym płaszczu” (franc. 18 l.); ZNIZC (Zabikowo) — g. 14, 16 bajki, g. 18 i 20 „Wieszcz trzech królów” (radz. 12 l.); HUTNIK — g. 14.30, 17, 19.30 „Król Maciuś I” (polski 7 l.); FOTOPLASTIKON — g. 9—21 „USA 1958 rok”.

Radio

PROGRAM II

Fala Poznania 249 m

9.20 — aud. satyryczna; 9.50 — poznański koncert zyczeń; 11 — z cyklu „Wybrane nowele” — „Walizka o dusze”; 11.30 — muzyka ludowa; 12.04 — poranek symf.; 13.15 — „Podwójne zaślubiny”; 13.40 — koncert zyczeń; 15 — transm. Międz. Meczu Piłk. Pol.

Dwie wystawy wojskowe

W gmachu zabytkowym Biblioteki Raczyńskich przy pl. Wolności codziennie jest czynna wystawa mundurów wojska polskiego w godz. 10—18.

W Garnizonowym Klubie Oficerskim przy ul. Niezłomnych dowództwo wojsk lotniczych urządza wystawę żołnierzy amatorów-plastyków. Wystawę tę można oglądać w godz. 15—18.

Nowe otwarcie Muzeum w Kaliszu

Ponad półwiekowa historia Muzeum w Kaliszu jedną z „bogatszych” swych kart zapisała właśnie w powojennym trzynastoletniu. Placówka tradycjami swymi sięga czasów carskiego zaboru, w odróżnieniu od innych muzeów w Polsce mogła jedynie przez cztery lata bez przeszkód wypełniać swoje zadania. Należałoby obecnie przypomnieć władzom państwowym i wojewódzkim, że duże, siedemdziesięcioletnie muzeum zasłużyło sobie na poważniejsze traktowanie spraw kultury. Po wojnie pierwsze oficjalne otwarcie Muzeum Ziemi Kal-

skiej nastąpiło w roku 1948. Przez cztery lata, aż do momentu przemianowania go na Muzeum Państwowe, zajmowało ono część II piętra ratusza, znajdując tam dobre warunki dla ekspozycji stałej i czasowych. W 1952 roku, zaraz po wspomnianym już akcie przemianowania, eksmitowano placówkę z ratusza, dając jej w zamian pięć małych pokoi przy al. Wolności. Sytuacja nie zmieniła się po kolejnej przeprowadzce na ul. Kościuszkę; tutaj, z braku funduszy na adaptację i jednakowej szczupłości pomieszczeń, ulokowano zbiory w szopach (! — niszczały tam przez kilka lat), a w trzech niedużych salkach organizowano jedynie sporadyczne wystawy czasowe. Każdorazowe otwarcie czasowej wystawy szumnie określano w prasie jako otwarcie Muzeum... A tylko nieliczne pozycje publicystyczne nacechowane były prawdziwą troską o przyszłość potrzebnej miastu placówki.

Wreszcie dziś w niedzielę, 14 września, nastąpi faktyczne, oficjalne otwarcie Muzeum po sześciu latach. W tym czasie publiczności jedynie parter gmachu przy ul. Kościuszkę 12, gdzie znajdowała się Galeria Plastyków Kaliszan, oraz dział Przyrodniczy. Dopiero w połowie listopada dojdzie do tego 9 sal na I. piętrze (Archeologia i część działu Historycznego), a już na II. piętrze trzeba będzie poczekać do czasu, aż zwolnią je... biura MHD i Stacji Oceny Nasion. Zajęta jeszcze część gmachu trzeba adaptować, co pociągnie za sobą pewne koszty. A tymczasem już dziś są poważne trudności finansowe: budżet Muzeum, układany według schematu Min. Kultury, starcza ledwie na wodę i gaz. Dość powiedzieć, że jedną z czasowych wystaw z konieczności urządzono kosztem aż... 67 (słownie: sześćdziesięciu siedmiu) złotych! Miasto, jeśli chce posiadać w swoich murach placówkę muzealną z prawdziwego zdarzenia, powinno wziąć to uwa- gi do serca. A miasto — to nie tylko jego władze, lecz również zakłady pracy i przede wszystkim, obywatele.

Wyberzmy najlepszych

Motto: „Instytucja ludowych ławników zapewni szeroki udział społeczeństwa w wymiarze sprawiedliwości.”

O kres kampanii przedwyborczej — w pełni. W całym kraju w poszczególnych zakładach i na zebraniach gromadzkich przystępuje się do wysuwania kandydatów na ławników. Ostatecznie wybrani będą na plenarnych posiedzeniach rad narodowych, w październiku na nową dwuletnią kadencję.

W Wielkopolsce zaszczyt ten spotka ok. 2800 osób. Z liczby tej 300 obywateli będzie ławnikami Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu. Rozpoczynają oni działalność od 1 stycznia 1959 roku. W bież. roku wybranych zostanie mniej ławników, niż w latach ubiegłych. W związku z tym — jak informuje wiceprezes Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu p. Adasewski, przewiduje się organizowanie systematycznych konferencji szkoleniowych dla ławników. Ci, którzy będą chcieli bliżej zapoznać się z literą prawa, mogą ten zamiar zrealizować w Izbie Ławnika. Tam, dokładniej, niż na konferencjach, na których zostaną omówione raczej tematy ogólne, będzie można zaznajomić się z techniką pracy sądu, zasadami procedury i prawa materialnego.

Głos ławnika przy wyroku- waniu posiada tę samą wagę, co głos sędziego zawodowego. Zrozumiałe, więc, że przebieg i wyni i wyborów wywrą nie mały wpływ na poziom działania aparatu wymiaru sprawiedliwości.

Czego oczekujemy po tegorocznych wyborach? Przede wszystkim trafnego doboru kandydatów na ławników. Muszą to być ludzie, którzy ukończyli 26 lat i posiadają właściwe kwalifikacje społeczne, polityczne i moralne. Ławnik powinien odznaczać się prawym charakterem i poczuciem odpowiedzialności, mieć zaufanie swego środowiska, no — i posiadać obok wykształcenia ogólnego — spore doświadczenie życiowe, które niejednokrotnie — zamiast przepisów prawa — będzie stanowić dla niego busolę, wskazującą właściwy kierunek orzekania.

Ponadto oczekujemy wyboru odpowiedniej ilości kobiet. Jest to jedna z zasadniczych kwestii, gdyż i one powinny jak najczęściej wchodzić w skład sądu orzekającego w sprawach nieletnich i w sprawach rozwodowych.

Należy również sobie życzyć, aby, rezygnując z lokalnych ambicji, wybierano ławnikami sądów powiatowych przede

wszystkim tych, którzy mieszkają w miastach, stanowiących siedziby owych trybunałów. Wieloletnie doświadczenia wykazały, że taki stan rzeczy korzystnie wpływa na sprawne funkcjonowanie sądów.

Nie powinniśmy też zapominać o tych, którzy w obecnej kadencji wyróżniali się sumiennością i wnikliwością w wyrokowaniu. Ponowny wybór ławników, którzy okazali się godnymi udziału w orzekaniu o winie i karze oraz trafny dobór, drogą sumiennej selekcji, ludzi zdolnych do pełnienia tak odpowiedzialnych funkcji — oto główny cel tegorocznej kampanii wyborczej.

Halo! Halo! Uwaga!
Tu mówi MARCINEK!
Czy wiecie, że będzie jeszcze tylko kilka przedstawień „AWANTURY W PACYNKOWIE”?
Kto nie widział jeszcze przemiłych Pacusiów — obrydlawego Pacydła — profesora Filutka z parasolem — NIECH SIĘ POŚPIESZY —
MARCINEK.

Sport

Wśród jubileuszowej braci żeglarskiej

Uroczystość jubileuszowa 25-lecia Jacht Klubu Wielkopolski zgromadziła licznych członków, delegacje bratnich klubów żeglarskich całej Polski i przedstawicieli władz centralnych i lokalnych. Akademii w sali reprezentacyjnej Domu Rzemieślniczej zgromadził komandor Wojciech Karpiński. Zebrani uświetnili minutą ciszy pamięć zmarłych członków. Uchwalono wniosek do miarodajnych władz o przemianowanie ul. Żeglarskiej w Kiekrzu, na ul. plk. Teofila Kucharskiego, b. wieloletniego komandora klubu.

P. Z. Żeglarski nadał złote odznaki pp. Braunowi, Kowalewskiemu, Dwojakowi i Karpińskiemu. Odznaki honorowe Jachtu Kl. Wlkp. otrzymali: Włodzisław Ręczek, Włodzisław Głowacki, sp. Teofil Kucharski, sp. Władysław Urbanik dr Podkomorski, St. Dwojak, Fr. Kaczmarek, Z. Koszyca, J. Kwasiński, Czesław Zabłocki, Al. Zieliński, Maria Kaczmarek.

Pozn. KKF wyróżnił kilku zasłużonych działaczy klubu dyplomami uznania.

Pierwszy tradycyjny toast żeglarski „Za tych co na morzu...” wniósł komandor klubu. Po bankiecie odbył się bal.

Żeglarzom JKW redakcja „Głosu” życzymy „dobrych wiatrów” i jaknajlepszych sukcesów w pracy na polu sportowym.” (tp)

Międzynarodowe wyścigi motorowodniaków na Malcie

Atrakcją dzisiejszej niedzieli będą niewątpliwie, że zrozumiałym zainteresowaniem oczekiwane międzynarodowe wyścigi motorowodne na torze regatowym na Malcie, organizowane przez „EXPRESS POZNAŃSKI”. Do wyścigów w czterech klasach wystąpi ogółem 51 kłowodów. Ilość dotychczas w tego rodzaju zawodach w Polsce nie notowana. Jak już informowaliśmy udział obok naszych reprezentantów wezmą znakomici kłowodcy Austrii, NRF i NRD z mistrzem Europy Kappnerem na czele.

Uroczyste otwarcie zawodów nastąpi o godz. 14.15, a o godz. 14.40, po odprawie zawodników wystartują pierwsze ślizgowce w kat. A-1, obsadzonej najliczniej. O palmę zwycięstwa ubiegać się będzie 13 zawodników. Obsada pozostałych biegów jest również liczna. Ostatni bieg odbędzie się o godz. 18.20.

Trasa wyścigu wynosi w zamkniętym obwodzie czworoboku 1.609,3 m. Każdy bieg składa się z 5 okrążeń. Linia mety pokrywa się z linią startu. (p)

Jeźdźcy polscy zdobyli w Rumunii »Puchar Przyjaźni«

Jeździectwo polskie znanione w ostatnich latach wielką i pozytywną aktywność. Wielkimi krokami odrabiamy zaległości pierwszych lat powojennych. Coraz pomyślniej prezentuje się nasz materiał koński, zdobywając sobie uznanie zagranicą. Duże postępy mamy do zanotowania na odcinku szkoleniowym naszego narybku.

Przed tygodniem nasi reprezentanci odnieśli na międzynarodowych zawodach w Rumunii, najcenniejszy sukces po wojnie. Mając za przeciwników zawodników Rumunii, Bułgarii, Czechosłowacji, NRD i Włoch zdobyli „Puchar Przyjaźni” (oparty na regulaminie „Pucharu Narodów”).

Posłuchajmy co mówi o naszej pomyślniejszej wyprawie do stolicy Rumunii, trener Jeździeckiego Ośrodka Olimpijskiego w Poznaniu na Woli mjr. Mosakowski, który towarzyszył ekipie. — Nasze zwycięstwo w Bukareszcie świadczy o stałej poprawie sportu jeździeckiego w kraju. Posiadamy dobry materiał w końach i obiecujących młodych jeźdźcach.

— Którzy z jeźdźców wywalczyli „Puchar Przyjaźni”? — Kowalczyk na „Pregorze” i Babirecki na „Expresie” z Ośrodka na Woli, Byszewski z Moszny na „Dukacie” i Grabowski z Gniezna na „Demagogu”. Konkurencja była bardzo silna. Nadszpedzenie wielkie postępy poczynili jeźdźcy rumuńscy. Pozostałe ekipy stanowiły niemiernie silne i wyrównane zespoły.

— Czy jest Pan zadowolony z wyników naszych zawodników?

— Najzupełniej. Piękne zwycięstwo odniósł również Babirecki, który wygrał „Konkurs” szybko-

ści” bijąc na „Mitridacie” 60 pozostałych koni. Na 58 startów zdobyli 25 nagród.

Dokąd się obecnie wybieracie? — Widać, że jadujecie wie-

— Wyjeżdżamy na międzynarodowe konkursy do Budapesztu. Odbędzie się one od 17—21 bm. z okazji Wystawy Rolniczej. Cztery konie bezpośrednio z Rumunii odesłano do Budapesztu, do których dołączą się jeszcze konie naszego Ośrodka, mianowicie: „Bosman”, „Bolgami”, „Gelider”, „Litawor”, „Warega” i „Erotyk”. Zbadać przez lekarza-wet. Serebryńskiego konie są zdrowe i w pełni sił. Liczymy więc, że nie zawiodą.

— Skoro już mowa o opiece lekarskiej, pragnę za pośrednictwem „Głosu” podziękować lekarzom weterynarii Rumunii, którzy zaopiekowali się ciężko ranną naszą klaczą „Oskoma”. Koń doznał rany podbrzusza. Operacja pod narkozą, przeprowadzona bezinteresownie przez rumuńskich specjalistów trwała półtorej godziny. W tych dniach „Oskoma” powróci na Wole.

— Jakie najbliższe plany jeździecwo?

— Chyba mistrzostwa Polski, które odbędzie od 2—5 października na gołęcińskim stadionie. Przedtem od 19 — 21 bm. w Pleszewie odbędzie się eliminacje dla okręgu poznańskiego.

Rozm. Tad. PACZKOWSKI

Kto z kim gdzie?

NIEDZIELA
Godz. 10.00 — Jubileuszowe regaty Jacht Klubu Wielkopolski na jeziorze w Kiekrzu.
Godz. 14.00 — Międzynarodowe zawody motorowe ślizgowców o puchar „Expressu Poznańskiego”. Jezioro Maltańskie.
Godz. 15.00 — Imprezy kolarskie na zakończenie II etapu Wyścigu Dookoła Polski. Stadion im. 22 Lipca.
Godz. 17.00 — Przyjazd pierwszych zawodników Tour de Pologne do Poznania. Meta na Stadionie im. 22 Lipca.